

17 lipca. O. Jacek Salij OP komentuje dzisiejszą Ewangelię

(Iz 10, 5-7. 13-16)

(Iz 10, 5-7. 13-16)

«Biada Asyrii, ródze mego gniewu i biczowi mocy mej zapalczywości! Posyłam ją przeciw narodowi bezbożnemu, przykazuję jej, aby lud, na który się zawzięłam, ograbiła i złupiła doszczętnie, by rzuciła go na zdeptanie, jak błoto na ulicach. Lecz ona nie tak będzie mniemała i serce jej nie tak będzie rozumiało, bo w jej umyśle plan zniszczenia i wycięcia w pień narodów bez liku».

Powiedział bowiem: «Działiałem siłą mej ręki i własnym sprytem, bo jestem rozumny. Przesunąłem granice narodów i rozgraбіłem ich skarby, a mieszkańców powaliłem, jak mocarz. Ręka moja odkryła jakby gniazdo bogactwa narodów. A jak zbierają porzucone jajka, tak ja zagarnąłem całą ziemię; i nie było nikogo, kto by zatrzepotał skrzydłem, nikt nie otworzył dzioba, nikt nie pisnął».

Czy się pyszni siekiera wobec drwala? Czy się wynosi piła ponad tracza? Jak gdyby bicz chciał wywijać tym, który go unosi, i jak gdyby pręt chciał podnosić tego, który nie jest z drewna.

Przeto Pan, Bóg Zastępów, ześle wycieńczenie na jego tuszę. Mimo świętego wyglądu trawić go będzie gorączka, jakby zapłonął ogień.

(Ps 94 (93), 5-6. 7-8. 9-10. 14-15 (R.: por. 14a))

Ref: Pan nie odrzuca ludu wybranego

Depczą Twój lud, Panie,
uciskają Twoje dziedzictwo,
mordują wdowę i przybysza,
zabijają sieroty.

Ref: Pan nie odrzuca ludu wybranego

Mówią: «Pan tego nie widzi,
nie dostrzega tego Bóg Jakuba».
Pomnijcie na to, głupcy w narodzie,
kiedy zmądrzejecie bezrozumni?

Ref: Pan nie odrzuca ludu wybranego

Czy nie usłyszysz Ten, który wszczepił ucho,
Ten, który stworzył oko, nie zobaczy?
Czy Ten, co napomina ludy, nie będzie ich karał?
Ten, który ludzi uczy mądrości?

Ref: Pan nie odrzuca ludu wybranego

Pan nie odpycha swojego ludu
i nie porzuca swojego dziedzictwa.
Sąd się zwróci ku sprawiedliwości,
pójdą za nią wszyscy ludzie prawego serca.

Ref: Pan nie odrzuca ludu wybranego

Aklamacja

Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi,
że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

(Mt 11, 25-27)

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie.

Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić».

Komentarz

Pierwszy niejako komentarz do tej modlitwy Pana Jezusa znajduje się w Pierwszym Liście do Koryntian: „Skoro świat — pisze Apostoł Paweł — nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących. (...) Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców” (1,21.27).

Dlaczego spraw Bożych często nie rozumieją ludzie po ludzku mądrzy? Dlaczego częściej poznają je prostaczkowie? Ludzie po ludzku mądrzy chcieliby zgłębić Boga własnym rozumem. Trudno im się pogodzić z tym, że prawda o Bogu przekracza ludzki rozum, że możliwość poznania Boga jest wielkim i niezasłużonym darem Bożym.

Ludzie mądrzy tylko po ludzku nie rozumieją tego, że Bóg nie jest jednym z bytów tego świata, które możemy poznawać, w miarę jak uda nam się nawiązać z nimi kontakt poznawczy. Bóg jest Kimś Osobowym, Kimś, kto żyje i kocha. I jeszcze więcej: On jest Miłością.

Przecież nawet ciebie, który jesteś tylko człowiekiem, mogę naprawdę poznać dopiero wtedy, kiedy ty zechcesz się przede mną otworzyć. Nawet ty, zwyczajny człowiek, jesteś dla mnie kimś mało znanym, dopóki sam nie dasz mi się poznać.

Tak jest również z poznaniem Boga. Powiada Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii: „Nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić”. Otóż spróbujmy sobie uprzytomnić, jak wielkie rzeczy Syn Boży objawił nam o swoim Ojcu. Przypomnijmy sobie przypowieść o synu marnotrawnym, mówiącą o tym, że Bóg nie tylko nas kocha, ale kocha nas miłością, która nas niejako przymusza do porzucenia grzechów i odzyskania naszej godności dzieci Bożych.

Przypomnijmy sobie słowa Pana Jezusa, że jesteśmy dla Jego Ojca Niebieskiego tak ważni i drodzy, że Syna swojego nam dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Ta wspaniała prawda o Bogu nie dociera jednak do tych, dla których najwyższą mądrością jest mądrość tylko ludzka. Tę prawdę poznaje się tylko w zawierzeniu, że mądrość Boża przewyższa wszelkie mądrości ludzkie.

o. Jacek Salij OP